

Sygn. akt I C 248/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2019 r.

Sąd Rejonowy w Rybniku I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Kamila Przeczek
Protokolant:	sekretarz sądowy Tomasz Kałuża-Herok

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2019 r. w Rybniku

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko A. M.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego A. M. na rzecz powódki (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 4.344,02 zł (cztery tysiące trzysta czterdzieści cztery złote dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 5 września 2018 roku;
- w pozostałym zakresie powództwo oddala ;
- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 18,44 zł (osiemnaście złotych czterdzieści cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sędzia Kamila Przeczek

Sygn. akt I C 248/19

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. w W. wniósł do Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym, w którym domagał się zasądzenia od pozwanego A. M. kwoty 9.024,02 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż wiarygodność dochodzona pozwem wynika z zawartej z pozwanym umowy pożyczki i składają się nią : kwota 5.254,17 zł z tytułu należności głównej, kwota 3.510,11 zł z tytułu prowizji za udzielenie pożyczki i 259,74 zł tytułem skapitalizowanych odsetek umownych. Wobec niewywiązywania się przez pozwanego z umowy została ona wypowiedziana.

Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie 27 września 2018r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W ustawowym terminie pozwany złożył sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W sprzeciwie zakwestionował dochodzone roszczenie co do zasadności, jak i co do wysokości (w dalszym toku postępowania kwestionował moc dowodową przedstawionych wydruków, oraz podnosił zarzut stosowania przez powoda klauzul abuzywnych, w szczególności odnośnie prowizji). Nadto podniósł zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powodowej i zarzut przedawnienia.

Sąd ustalił :

W dniu 11 maja 2017r. A. M. zawarł z (...) S.A. w W. umowę pożyczki nr (...). Na mocy tej umowy powód udzielił pozwanemu oprocentowanej pożyczki gotówkowej w kwocie 6.500 zł na okres 2 lat. Pożyczkobiorca zobowiązany był do zapłaty odsetek w łącznej kwocie 700,30 zł, oraz prowizji za udzielenie pożyczki w wysokości 4.680 zł. Pożyczka miała być spłaca w 24 miesięcznych ratach. W przypadku gdy klient opóźniał się ze spłatą kwoty równej co najmniej dwóm pełnym ratom pożyczkodawca miał prawo wezwać go do zapłacenia zaległych rat w terminie 7 dni pod rygorem wypowiedzenia umowy. W przypadku braku zapłaty w zakreślonym terminie umowę można było wypowiedzieć z zachowaniem 14-dniowego terminu. W takiej sytuacji pożyczkodawca miała prawo dochodzić od klienta zwrotu całości niespłaconej kwoty łącznego zobowiązania, oraz naliczać odsetki za opóźnienie w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie. (umowa pożyczki k.20-24, 26)

Pożyczki udzielane były klientom, którzy założył Konto Klienta. Zweryfikowanie danych podanych podczas zakładania konta następowało poprzez przelanie przez klienta 1 zł na wskazany numer rachunku. A. M. dokonał takiego przelewu 11 maja 2017r. W tym samym dniu na jego rachunek przelana została kwota 6.500 zł. (umowa pożyczki k.20-24, potwierdzenie dokonania przelewu przez pozwanego k.30, potwierdzenie wykonania transakcji przez powoda k.29)

A. M. początkowo spłacał pożyczkę. Łącznie tytułem jej spłaty uiścił kwotę 2.680,02 zł. Wykorzystał także raz możliwość przesunięcia terminu spłaty. (tabela odsetek karnych, historia operacji i informacja o stanie zadłużenia k.25, 31)

Pomimo wezwań pozwany nie uregulował zaległości w spłacie rat. W związku z tym pismem z 22 maja 2018r. powód wypowiedział mu umowę pożyczki z dniem 12 czerwca 2018r. (wypowiedzenie k.27)

Po upływie okresu wypowiedzenia pożyczkodawca zaproponował jeszcze pozwanemu zawarcie umowy o zmianę sposobu spłaty zadłużenia. Klienta jednak z tej możliwości nie skorzystał. (umowa o zmianę sposobu spłaty zadłużenia k.54-56)

3 sierpnia 2018r. powód wystosował do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty. (wezwanie do zapłaty k.28)

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o wskazane przez powoda dowody uznając je za bezsporne, albowiem tworzą zwartą i logiczną całość.

Sąd uznał za wykazane, że umowa została zawarta przede wszystkim stojąc na stanowisku, że dołączone do pozwu wydruki instytucji finansowej są dokumentami, które nie wymagają potwierdzenia za zgodność z oryginałem lub podpisu osoby, które je wydrukowała. W sytuacji kiedy to pozwany kwestionował, że operacje z nich wynikające nie miały miejsca w ocenie Sądu to on winien ten fakt wykazać.

Rzeczywiście powód nie przedstawił tradycyjnej umowy podpisanej przez obie strony. Złożenie takiego dokumentu w niniejszej sprawie jest jednak niemożliwe gdyż do zawarcia umowy doszło przez internet. Tak więc umowa złożona przez powoda także stanowi wydruk komputerowy, albowiem umowa zawarta została w drodze elektronicznej. Ale fakt zaakceptowania warunków umowy wynika wprost z faktu przelania przez pozwanego 1 zł, a o fakcie jej zawarcia świadczy natomiast przelew kwoty pożyczki.

Sąd zważył :

W świetle poczynionych przez Sąd ustaleń poza sporem jest, iż strony łączyła umowa pożyczki i że pozwany nie spłacił tej pożyczki.

Zgodnie z art. 720 kc przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej ilości.

W ocenie Sądu umowa zasadniczo została skonstruowana zgodnie z regulacjami ustawy z 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim. W myśl tej ustawy z umowy wynikać winno jasno jakie opłaty wiążą się z jej zawarciem. Zdaniem Sądu w omawianej sprawie wymóg ten został spełniony. Rzeczywiście w przypadku gotowych formularzy trudno o dokładną analizę całej umowy, ale właśnie dlatego ustawodawca przewidział możliwość wypowiedzenia takiej umowy bez podania przyczyny. I taką też możliwość przewidywała umowa z 11 maja 2017r.

Oczywiście przepisy pozwalają na zawarcie umowy na odległość.

Zupełnie chybionymi wydają się być zarzuty braku legitymacji czynnej (powód był stroną umowy pożyczki zawartej z pozwanym) i przedawnienia (nawet od samego zawarcia umowy pożyczki nie upłynął jeszcze 3-letni termin przedawnienia).

Mając na względzie powyższe w świetle postanowień umowy pożyczki Sąd uznał co do zasady słusznym żądanie zapłaty reszty należności głównej i skapitalizowanych odsetek umownych.

Sąd uznał natomiast za niedozwolone postanowienie umowne obciążenie klienta prowizją za udzielenie pożyczki w wysokości 4.680 zł. Oczywiście obciążanie klientów różnego rodzaju opłatami (tzw. koszty pozaodsetkowe) jest przez przepisy dopuszczalne. W omawianej sprawie opłata prowizyjna jednak stanowiła 72% kwoty udzielonej pożyczki w związku z czym nie sposób twierdzić, że nie stanowi ona nadmiernego obciążenia pożyczkobiorcy.

W myśl art. 3851 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W świetle powołanego przepisu aby móc mówić o klauzuli niedozwolonej muszą być spełnione trzy przesłanki:

- dane postanowienie nie jest uzgodnione indywidualnie,
- nie jest to postanowienie jednoznacznie określające główne świadczenie stron,
- postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Poza sporem jest, że strony zawierając umowę korzystały z gotowego formularza pożyczki przygotowanego przez stronę powodową. Wobec tego zasadniczo pozwany nie miał wpływu na treść umowy.

Pojęcie "główne świadczenia stron" w rozumieniu instytucji uregulowanej w powołanym przepisie należy interpretować wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów umowy przedmiotowo istotnych (essentialia negotii). Analizując powołany wcześniej art. 720 kc definiujący umowę pożyczki należy dojść do wniosku, że głównymi świadczeniami są wypłata kwoty, a następnie jej zwrot. Zwyczajowo przyjmuje się, że do głównych świadczeń umowy pożyczki należą także odsetki – jako wynagrodzenie pożyczkodawcy. Prowizja stanowić ma natomiast rekompensatę poniesionych przez pożyczkodawcę kosztów zawarcia umowy. Jako taka nie powinna stanowić więc wynagrodzenia czyli świadczenia głównego.

W art. 36a ustawy z 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim wskazano wzór na wyliczenie maksymalnych kosztów pozaodsetkowych. Określone w umowie pozaodsetkowe koszty kredytu nie przekraczały obliczonej według tego wzoru maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu. Zdaniem Sądu jednak limit tych kosztów nie może być traktowany jako niepodlegający jakiegokolwiek weryfikacji z punktu widzenia abuzywności postanowień umownych, które ich dotyczą. Jest to raczej zakreślona przez ustawodawcę górna granica kosztów, których pożyczkodawca może się domagać, o ile nie mają one abuzywnego charakteru i o ile pożyczkodawca je poniósł, co w razie sporu powinien być w stanie wykazać.

W ocenie Sądu postanowienie umowne dotyczące prowizji w wysokości odpowiadającej ponad 70% pożyczonej kwoty jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Okoliczność, że prowizja nie przekracza maksymalnych kosztów pozaodsetkowych wyliczonych zgodnie ze wzorem z art. 36a nie wyłącza możliwości uznania powyższego postanowienia umownego za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego z uwagi na okoliczności sprawy. Sąd uznał opłatę prowizyjną za rażąco wygórowaną. Nie bez znaczenia jest także, że w umowie nie sprecyzowano, jaki zakres usług pożyczkodawcy prowizja miałaby amortyzować. Prowadzi to do konkluzji, iż ma ona w istocie fikcyjny charakter, a analizowany zapis umowny ma prowadzić do obejścia ustawy, stanowiąc podstawę dla legalizacji pozyskania należności wyższych niż skapitalizowane odsetki maksymalne.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd uznał, że postanowienia dotyczące prowizji nie wiążą pozwanego i pomniejszył dochodzone roszczenie o jej wysokość.

W efekcie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.344,02 zł, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

O odsetkach Sąd orzekł po myśli art. 481 kc, zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek (jeśli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe) za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc stosunkowo rozdzielając koszty procesu.

Na koszty te złożyły się : opłata od pozwu w wysokości 113 zł (uiszczona przez powoda), oraz koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa w łącznej wysokości 1.817 zł poniesione przez obie strony.